Informacja prasowa Warszawa, 19.06.2018

**Telemedycyna w Polsce – duży potencjał rozwoju i niewystarczające finansowanie**

**Z raportu opracowanego przez Fundację Telemedyczna Grupa Robocza, pt. „Jak skutecznie wykorzystać potencjał telemedycyny w polskim systemie ochrony zdrowia” wynika, że największymi barierami rozwoju tej dziedziny opieki medycznej w Polsce są niski poziom świadomości zarówno w kwestii korzyści, jak i samej definicji, który zauważalny jest zarazem wśród lekarzy, jak i pacjentów oraz niewystarczające finansowanie świadczeń telemedycznych przez NFZ. Równocześnie autorzy raportu zwracają uwagę na konieczność zapewnienia pełnej spójności systemu prawnego w zakresie regulacji związanych z telemedycyną.**

**Duży potencjał rozwoju**

Zarówno w Europie, jak i w Polsce można zaobserwować rosnące zapotrzebowanie na szukanie innowacyjnych rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia, w tym telemedycyny, zapewniających poprawę jakości leczenia i zwiększenie efektywności systemu. Wynika to przede wszystkim z faktu starzejących się społeczeństw w Polsce i Europie oraz spadku dostępności do kadr lekarskich.

*- Polska znajduje się w kluczowym momencie dla dalszego rozwoju telemedycyny. Przyjęte w grudniu 2015 r. przepisy prawne wyraźnie dopuszczają możliwość udzielania świadczeń na odległość. Część świadczeniodawców, przede wszystkim prywatnych, z powodzeniem wykorzystuje rozwiązania telemedyczne do opieki nad pacjentem. Także płatnik publiczny, choć w sposób powolny wprowadza do finansowania ze środków publicznych kolejne świadczenia telemedyczne. Obecna sytuacja stanowi doskonały grunt pod drugi krok. Potrzebne są dalsze działania, które umożliwią pełniejsze wykorzystanie potencjału telemedycyny* – mówi mec. Michał Czarnuch, partner kancelarii DZP i prezes zarządu Fundacji Telemedyczna Grupa Robocza.

**Niski poziom świadomości**

Telemedycyna jest stosunkowo nowym zjawiskiem, które nie zaistniało jeszcze w świadomości społecznej. Według Fundacji Telemedyczna Grupa Robocza (TGR) bariery świadomościowe można podzielić na dwie kategorie: po pierwsze, jest to brak zrozumienia samego pojęcia i umiejscowienia telemedycyny względem innych nowych form działania w ochronie zdrowia, po drugie, jest to brak świadomości dotyczącej tego, jak ważnym elementem systemu ochrony zdrowia jest telemedycyna i jakie wynikają z niej korzyści dla wszystkich jego uczestników.

*- Telemedycyna, jak niemal każdy nowy i innowacyjny obszar, aby stać się usługą powszechną, powinna znaleźć odpowiednie miejsce w świadomości społecznej. Dotyczy to zarówno zrozumienia istoty telemedycyny, jak również jej roli w systemie opieki zdrowotnej* – tłumaczy Andrzej Osuch, dyrektor transformacji biznesowej LUXMED, członek zarządu Fundacji TGR. – *Kluczowe jest, aby znalazła się w świadomości wszystkich uczestników systemu opieki zdrowotnej, w tym w szczególności osób wykonujących zawody medyczne, które powinny rozumieć, jak istotnym wsparciem w opiece medycznej nad pacjentem może być odpowiedzialne udzielanie świadczeń telemedycznych* – dodaje dr n. med. Łukasz Kołtowski, członek Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz członek zarządu Fundacji TGR.

Telemedycyna powinna być rozumiana jako zdalna forma udzielania zindywidualizowanego świadczenia zdrowotnego przez osoby wykonujące zawody medyczne. Stanowi ona element procesu profesjonalnej, koordynowanej opieki medycznej nad pacjentem, która do osobistych wizyt dodaje element kontaktu zdalnego. Telemedycyna nie ma na celu zastąpienia profesjonalisty medycznego, a jedynie dać mu dodatkowe narzędzie do sprawowania skuteczniejszej opieki medycznej.

**Niewystarczające finansowanie ze środków publicznych**

Polski system opieki zdrowotnej jest w większości finansowany ze środków publicznych, gdzie podstawową funkcję pełni płatnik publiczny. Jak pokazują dane statystyczne przedstawione przez Główny Urząd Statystyczny w „Narodowym Rachunku Zdrowia 2014”, ogólne nakłady na ochronę zdrowia wyniosły w 2014 r. 108,7 mld zł, co stanowiło 6,33% PKB[[1]](#footnote-1).

*- Wykorzystanie potencjału telemedycyny należy mierzyć poziomem jej stosowania w publicznym systemie opieki zdrowotnej finansowanym przez płatnika publicznego. Nie należy przy tym zapominać, że ze środków publicznych mogą być finansowane także świadczenia telemedyczne udzielane przez podmioty prywatne. Szersze zaangażowanie świadczeniodawców prywatnych w publicznym systemie opieki zdrowotnej w formie świadczeniodawców lub podwy­konawców świadczeniodawców publicznych z pewnością wpłynęłoby korzystnie na systemowe upowszechnianie telemedycyny, co przełoży się pozytywnie na wzrost jakości publicznej służby zdrowia* – mówi dr n. med. Piotr Soszyński, dyrektor systemów medycznych, Medicover Polska.

Narodowy Fundusz Zdrowia kontraktuje dziś następujące odrębne umowy o świadczenia telemedyczne: telekonsylium geriatryczne, telekonsylium kardiologiczne oraz hybrydową telerehabilitację kardiologiczną. W ocenie Fundacji TGR poziom finansowania telemedycyny ze środków publicznych jest wciąż niewystarczający.

Problem z finansowaniem publicznym tkwi w wymogach, jakie stawiają świadczeniodawcom rozporządzenia koszykowe oraz obawa świadczeniodawców przed karami ze strony NFZ. W ocenie TGR konieczne jest wdrożenie mechanizmów pozwalających na efektywne finansowanie nowoczesnych technologii medycznych z budżetu publicznego. Dodatkowo konieczne jest zwiększenie roli kluczowych podmiotów działających w obrębie systemu publicznej opieki zdrowotnej, w tym w szczególności AOTMiT (Agencja Oceny Technologii Medycznych) oraz NFZ, w celu zwiększenia możliwości prowadzenia działań usprawniających system opieki zdrowotnej poprzez wdrażanie nowych technologii.

*- Organy publiczne powinny wyodrębnić środki m.in. na ocenę i implementację nowych rozwiązań -* wskazuje mec. Jan Pachocki, prawnik z kancelarii DZP, koordynator prac nad raportem. - *W szczególności powinna zostać wprowadzona gwarancja priorytetowego traktowania rozwiązań telemedycznych, które sprawdziły się w pilotażach finansowanych m.in. ze środków unijnych.*

**Stworzenie przyjaznego otoczenia prawnego**

W grudniu 2015 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia, która dopuściła możliwość udzielania świadczeń zdrowotnych z wykorzystaniem technologii telemedycznych. Najważniejszą z dokonanych wówczas zmian prawnych było wyraźne wskazanie na poziomie usta­wowym, że świadczenia zdrowotne mogą być udzielane za pośrednictwem systemów teleinfor­matycznych lub systemów łączności (tj. w sposób telemedyczny) oraz że lekarz może orzekać o stanie zdrowia określonej osoby nie tylko po osobistym jej zbadaniu, ale również zbadaniu jej za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności.

Jednak zdaniem ekspertów z TGR, w dalszym ciągu dotychczasowe regulacje telemedycyny pod kątem systemowym pozostają nie w pełni spójne z innymi przepisami. Przez to wywołują nieuzasadnione obawy odnośnie dopuszczalności udzielania tego typu świadczeń np. przez poszczególnych reprezentantów zawodów medycznych. Także niektóre szczegółowe regulacje ograniczają w nieuzasadniony sposób wykorzystanie nowych technologii – np. brak możliwości wystawienia e-zwolnienia w ramach świadczenia telemedycznego. Taki stan rzeczy może wywoływać niepotrzebne wątpliwości interpretacyjne oraz niepotrzebnie ograniczać możliwości wykorzystywania telemedycyny.

Koniecznym jest w związku z tym zaproponowanie dalszych zmian prawnych, aby w pełny sposób zapewnić przyjazne, elastyczne otoczenie regulacyjne gwarantujące osobie wykonującej zawód medyczny pełną możliwość korzystania z technologii telemedycznych. Jednocześnie też warto zauważyć, że kolejne zmiany prawne coraz bardziej otwierają system na telemedycynę np. umożliwienie wystawiania recept w ramach każdego świadczenia telemedycznego (w przypadkach uzasadnionych aktualną wiedzą medyczną).

**Szansa na rozwój gospodarczy**

Rozwój telemedycyny w Polsce, w tym implementacja rozwiązań telemedycznych do publicznej służby zdrowia ma nie tylko wymiar stricte zdrowotny, ale również gospodarczy. Otwarcie na nowe technologie w służbie zdrowia ma szansę stworzyć i rozwinąć nową gałąź gospodarki.

*- Gospodarczy wymiar rozwoju telemedycyny zauważony jest w Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju premiera Mateusza Morawieckiego, która wskazuje, że potencjalny sukces firm oferujących rozwiązania telemedyczne na rynku międzynarodowym w bezpośredni sposób przełoży się na poprawę sytuacji w całym sektorze poprzez zatrzymanie wysokiej klasy specjalistów w zakresie informatyki w kraju, upowszechnienie polskich rozwiązań informatycznych w dziedzinie telemedycyny przy jednoczesnym rozwoju tego sektora w Polsce* – zauważa Jerzy Szewczyk, wiceprezes zarządu Fundacji TGR i prezes zarządu firmy Pro-PLUS,

\*\*\*

Potencjał rozwoju telemedycyny w Polsce jest duży, na co ma wpływ starzejące się społeczeństwo oraz otwartość na nowe technologie. Przepisy prawa wprawdzie dopuszczają zastosowanie rozwiązań telemedycznych, jednak nie uwzględniają ściśle specyfiki udzielania świadczeń zdrowotnych za pośrednictwem systemów teleinformatycznych. Oprócz zmian legislacyjnych konieczne jest także ustalenie wspólnych standardów dla działalności telemedycznych, uwzględniających jej specyfikę.

Kolejnym wyzwaniem są działania na rzecz zwiększania poziomu świadomości telemedycyny, który dziś nie jest wysoki zarówno wśród osób wykonujących zawody medyczne, jak i pacjentów. Wiele osób w ogóle nie wie, czym jest telemedycyna albo nie wie, że jest dopuszczalna w świetle przepisów. Należy skupić się także na procesach finansowania ze środków publicznych, który dopiero się rozpoczyna.

\*\*\*

**O Fundacji:**

Telemedyczna Grupa Robocza działa od czerwca 2015 r., od 6 października 2016 r. jako Fundacja. Jest organizacją branżową zrzeszającą świadczeniodawców, producentów wyrobów medycznych, dostawców usług IT oraz ekspertów prawno-medycznych działających wspólnie na rzecz rozwoju telemedycyny w Polsce. Fundacja TGR stanowi platformę konstruktywnego dialogu na rzecz efektywnego wykorzystywania telemedycyny w systemie opieki zdrowotnej. Do zadań fundacji należy m.in.: likwidacja barier administracyjnych, prawnych i infrastrukturalnych ograniczających możliwość korzystania z usług telemedycznych, pozyskiwanie publicznego finansowania usług telemedycznych, edukacja i popularyzacja w zakresie stosowania telemedycyny jako integralnej części usług medycznych w Polsce czy tworzenie standardów branżowych.

1. Niniejszy stosunek uwzględniał również nakłady ponoszone przez pacjenta (udział około 30%) [↑](#footnote-ref-1)